

Julian Warzecha

Historia u Izraelitów

Collectanea Theologica 64/3, 39-45

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JULIAN WARZECHA SAC, OŁTARZEW

HISTORIA U IZRAELITÓW

Biblia jest przede wszystkim księgą wiary, a jej hagiografowie są teologami. Jednakże jest w niej sporo historii. Mówimy bowiem, iż przekazuje ona historię zbawienia. Jaka to jest historia? Jak się ma do ówczesnej historii ościennych ludów i naszej współczesnej? Odpowiedzi na te pytania mają duże znaczenie, nie tylko dla upewnienia się o wiarygodności Biblii, ale i dla zrozumienia jej orędzia. Pytania o historię narzucają się ze szczególną natarczywością w odniesieniu do Starego Testamentu – ze względu na wielką odległość czasową od naszej współczesności oraz ze względu na bardzo długie i złożone dzieje jego powstawania. Chcemy tu zająć się – z konieczności pokrótce – historią w rozumieniu Izraelitów – tak jak jawi się ona w Starym Testamencie. Można mieć nadzieję, że będzie to również pożyteczne dla zrozumienia Nowego Testamentu. Przedstawimy najpierw pojęcie historii (1), następnie zapytamy o początki świadomości historycznej (2) i wreszcie spróbujemy ująć specyfikę izraelskiej historiografii (3).

1. Pojęcie historii

W języku hebrajskim – podobnie jak i w ościennych kulturach Starożytnego Bliskiego Wschodu – nie występuje termin „historia”. Rzeczywistość oznaczaną przez nas tym terminem opisuje się różnymi określeniami, np. „słowa”, „księga”, „dni”, „wszystko, co uczynił i powiedział”. Klasyczny charakter mają takie tytuły: „Księga słów (dziejów) Salomona (sefer dibrê š'łōmōh – 1 Krl 11,41), „Księga kronik królów Izraela” (dibrê hajjāmim l'malkê jisrā 'ēl – 2 Krl 1,18). Choć te określenia są mało precyzyjne, informują jednak o sposobie rozumienia historii przez Izraelitów: jest to coś, co się opowiada, co jest uobecniane przez wspomnienie.

Biblia nie zna jeszcze rozróżnienia w rozumieniu terminu „historia”, jakiego my dokonujemy, gdy oddzielamy wydarzenie (*factum, res gestae, history*) od relacji o tym wydarzeniu (*narratio, historia, story*)¹.

We współczesnej nauce chętnie posługujemy się definicjami. W przypadku politycznej historii Izraela – jako pomocniczej nauki w biblistyce – posługiwano się w ostatnich dziesięcioleciach definicją historii wypracowaną przez J. Huizingę². Brzmiała ona następująco: „Historia jest

¹ Por. H. C a n c i k, *Geschichte*, art. w: NBL I, kol. 909.

² J. H u i z i n g a, *A Definition of the Concept of History*, w: J. K l i b a n s k y – H. J. P a t o n (red.), *Philosophy and History*, Oxford 1936, s. 1-10.

intelektualną formą, w której dana cywilizacja zdaje sobie sprawę ze swojej przeszłości³. Ta definicja, choć jest pewnym osiągnięciem, ma wszakże swoje niedostatki. Jej autor nie posługuje się – także w jej zastosowaniu – takimi pojęciami jak „plan”, „cel”, skutkiem czego nie można m.in. ująć tożsamości i oryginalności danego narodu. Trudno przy jej stosowaniu odróżnić w Biblii dane dzieł historycznych (np. Dzieła Deuteronom.) od ich źródeł i faz wcześniejszych bądź uznać Deuteronomistę za pierwszego prawdziwego historyka³.

Pogłębienie pojęcia historii nastąpiło ostatnio na polu filozofii historii, w powiązaniu z narratologią.

Mozna to zaobserwować w dociekaniach J. van Setersa⁴, który nawiązuje do wspomnianego wyżej Huizingi. Wiąże on piśmiennictwo historyczne z wyrażaniem tożsamości narodowej. Okazało się jednak, że ów autor źle rozumiał definicję Huizingi i ubrał ją w inne znaczenie⁵. Poszedł bowiem zbyt niewolniczo za niemiecką naukową tradycją, przyjmującą, że początek historii politycznej daje dopiero państwo⁶. Według Huizingi natomiast, ważniejsza i głębsza jest historia kultury, która przecież może się rozwijać przed powstaniem państwa⁷. Poza tym, van Seters zbyt ciasno rozumie gatunek literacki, szczególnie historyczny. Do zrozumienia dziejopisarstwa nie wystarczy bowiem – jak on by chciał – analiza gatunków. Nowe podejście do gatunków zaproponował R. Cohen⁸. Uważa on, że gatunki literackie nie są zamkniętymi, lecz otwartymi, płynnymi kategoriami. Powstają one, zmieniają się i znikają z racji społeczno-historycznych. Gatunek jest więc pewnym procesem, a nie czymś stałym, niezmiennym. Zakwestionowano też inne tezy van Setersa, m.in. te, iż historia jest świecka, obca religii i nie dydaktyczna⁹.

Inną definicję historii podał G. Coats. Według niego „historia jako gatunek literacki reprezentuje sposób piśmiennictwa, przeznaczonego do wspomniania wydarzeń z przeszłości, tak jak one rzeczywiście przebiegały. O jej strukturze nie stanowią cele estetyczne ani symboliczna natura intrygi, lecz chronologiczna, przyczynowo–skutkowa kolejność wydarzeń,

³ Zob. J. van Seters, *In Search of History. Historiography in the Ancient World and the Origins of Biblical History*, New Haven–London 1983; K. Koch, *Auf der Suche nach der Geschichte*, *Biblica* 67 (1986) 109-117.

⁴ *In Search of History...* dz. cyt.

⁵ Por. K. L. Younger, *Ancient Conquest Account. A Study in Ancient Near-Eastern and Biblical History Writing* (JSOT SS 98), Sheffield 1990, s. 27.

⁶ Por. G. von Ranke, *Entstehung des Historismus*, München 1936, s. 642. Zob. G. Iggers, *The German Conception of History, The National Tradition of Historical Thought From Herder to the Present*, Middletown 1968, s. 35nn.

⁷ Por. J. Huizinga, *De Taak van Cultuurgeschiedenis*, w: *Verzamelde Werken*, Vol. 7, Haarlem 1948-1953, s. 46.

⁸ R. Cohen, *History and Genre*, *New Literary History* 17 (1986) 204-217.

⁹ Zob. M. Waldman, *Toward A Theory of Historical Narrative. A Case Study in Perso-Islamicate Historiography*, Columbus 1980; G. W. Trompf, *Notions of Historical Recurrence in Classical Hebrew Historiography. Studies in the Historical Books of the Old Testament* (VTS 30), Leiden 1979, s. 213-239.

tak jak je rozumiał autor”¹⁰. Jest on również zbyt zależny od dawnej tradycji niemieckiej (*wie es eigentlich gewesen*). Takie stanowisko skrytykował wcześniej ostro E. H. Carr. Okazuje się bowiem, iż „historyczne dzieło jest zawsze interpretacją wydarzeń, jest wyborem, i nie dokonuje się nigdy w bezinteresownej czystości”¹¹. Historyczne dzieło nie musi też mieć charakteru chronologicznego i sekwencyjnego – jak twierdzi Coats. Możliwe są np. prace przekrojowe. Celem dzieła historycznego nie jest wreszcie tylko wspomnianie – jak chce Coats. Ma ono przecież także swoją stronę estetyczną i wychowawczą.

Od tych dwóch prób mało udanego pogłębienia pojęcia historii trzeba przejść do nowszej filozofii historii. Wykazuje ona, iż opowiadanie historyczne jest dość zróżnicowane. Może ono relacjonować zarówno o wydarzeniu rzeczywistym, jak i zmyślonym¹². „Nie jest konieczny konflikt między wiernością historyczną i szatą literacką. Nie łatwo jest podzielić prace historyka na dwie odrębne części: jedną istotną, a drugą ozdobną”¹³. W jakimś stopniu historia jest „zawsze nałożeniem formy na przeszłość”. Nawet czyste opowiadanie jest już komunikowaniem pewnego znaczenia. Stąd historia jest zbudowana wyobrażeniowo i jest zawsze konstruowana ze szczególnego punktu widzenia”¹⁴.

Piśmiennictwo historyczne zawsze nakłada pewną interpretacyjną formę na przeszłość. Sama forma nie jest rzeczywistością, lecz figuratywną drogą jej przedstawienia. Figuratywność opowiadania historycznego może przejawiać się trojako, mianowicie: 1) przez strukturalne i ideologiczne kody leżące u podstaw tekstu; 2) przez zastosowane tematy lub motywy; 3) przez użycie figur retorycznych w opowiadaniach¹⁵. Historię można by zatem określić jako „prawdziwą relację, która nakłada formę na działania ludzi z przeszłości”¹⁶. Historiografia zaś jest głównie zainteresowana metodami, jakich używali uprzednio historycy, by osiągnąć swoje rezultaty¹⁷.

W związku z tym, przy określaniu historii trzeba mieć na uwadze trzy – zależne od siebie – rzeczywistości: wydarzenia historyczne, świadomość historyczną i historiografię (dziejopisarstwo).

¹⁰ G. Coats, *Genesis* (FOTL 1), Grand Rapids 1982, s. 9.

¹¹ K. L. Younger, *Ancient Conquest... dz. cyt.*, s. 33. Stanowisko takie krytykował wielu uczonych. Zob. np.: J. Habermas, *Knowledge and Human Interests*, Boston 1971; R. Nash, *Christian Faith and Historical Understanding*, Grand Rapids 1984, s. 82nn.

¹² Por. R. J. Coggins, *History and Story in Old Testament Study*, JSOT 11 (1979) 36-46; H. Frei, *The Eclipse of Biblical Narrative*, New Haven 1974, s. 10nn.

¹³ D. Levin, *In Defense of Historical Literature*, New York 1967, s. VIII.

¹⁴ K. L. Younger, *Ancient Conquest... dz. cyt.*, s. 44. Zob. M. Sternberg, *The Poetics of Biblical Narratives. Ideological Literature and the Drama of Reading*, Bloomington 1985. Zob. D. Edelman, *Doing History in Biblical Studies*, w: D. Edelman (ed.), *The Fabric of History. Text, Artifact and Israel's Past* (JSOT Sup 127), Sheffield 1991, s. 13-21; E. A. Knauf, *From History to Interpretation*, tamże, s. 26-64.

¹⁵ Por. K. L. Younger, *Ancient Conquest... dz. cyt.*, s. 46.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Zob. T. L. Thompson, *Text, Context and Referent in Israelite Historiography*, w: D. Edelman (ed.), *The Fabric of History... dz. cyt.*, s. 65-92.

2. Świadomość historyczna

Odnosząc te stwierdzenia do biblijnego Izraela, powiemy, iż głównymi wydarzeniami, które przyczyniły się istotnie do powstania ogólnoisraelskiej świadomości historycznej było zjednoczenie się plemion izraelskich i utworzenie monarchii Dawida. Te dwa wydarzenia umożliwiły z kolei utrwalenie świadomości historycznej na piśmie, a więc dały początek historiografii. Monarchia była organizacją społeczną na tyle sprawną i luźną zarazem, że zapewniała ówczesnym historykom znaczną swobodę i dystans w ocenie opisywanych wydarzeń.

Zjednoczenie plemion – pierwsze główne wydarzenie umożliwiające myślenie (kategoriami Izraela) historyczne – pojmowane było w terminach przymierza (por. Joz 24). Podobnie też, w oparciu o hetycki model przymierza, ujmowano związki plemion z Jahwe. Dość istotną rolę odgrywał tu moment, że przy zobowiązaniu się względem Boga odnoszono się do jego wcześniejszych dobrodziejstw, szczególnie do wyprowadzenia z Egiptu (por. Wj 19,4; 20,2). Myślenie kategoriami przymierza jest więc jednym ze źródeł świadomości historycznej, a w rezultacie – także historiografii. Ten sposób myślenia widoczny jest także w wielu tekstach nie mówiących wprost o przymierzu (np. Wj 15,21; Sdz 5,11; Am 9,7; Oz 11,1; Iz 28,21).

Drugim istotnym momentem tworzącym świadomość historyczną Izraela była monarchia Dawida. Była ona wyjaśniana jako jeden z etapów długiego procesu, w którym realizowały się obietnice dane Abrahamowi czy nawet Semowi¹⁸. Takie wyjaśnienie było źródłem i rezultatem zarazem myślenia historycznego.

Pisarze i historycy Starego Testamentu są zgodni w tym, że Boże działanie i objawienie dokonuje się bardziej w świecie człowieka, w jego historii niż w przyrodzie. To Boże działanie nie oznacza – jak np. w mitach – bezpośredniej, cudownej interwencji. „Ludzka wolność i odpowiedzialność z jednej strony, a Boża skuteczność z drugiej, ludzka inicjatywa i Boży plan nie wykluczają się wzajemnie”¹⁹. W związku z tym historia (wydarzenia) ma charakter znaku, a historiografia (dziejopisarstwo) – charakter świadectwa, co nie wyklucza, oczywiście, patrzenia historycznego.

Powiązanie faktów z teologią dokonuje się m.in. za sprawą kultu, co jest wyróżniającą i specyficzną cechą myślenia izraelskiego. Najlepszym tego przykładem jest tzw. „Historyczne Credo” (Pwt 26,5-9), niezależnie od czasu jego powstania²⁰.

Uważano od dość dawna, iż świadomość historyczna Izraela jest czymś nadal wyjątkowym w dziejach starożytności. Decydowała o tym głównie jego liniowa koncepcja czasu. Tak to określa wybitny religioznawca M. Eliade: „W porównaniu z religiami archaicznymi i paleooriental-

¹⁸ Por. H. Cancik, *Geschichte*, dz. cyt., kol. 811.

¹⁹ Por. *tamże*.

²⁰ Por. *tamże*, kol. 812.

nymi, podobnie jak w porównaniu z mityczno-filozoficznymi koncepcjami wiecznego powrotu, jakie wypracowano w Indiach i Grecji, judaizm wprowadza zasadniczą innowację. Dla judaizmu czas ma początek i będzie miał koniec. Judaizm wyszedł poza koncepcję czasu cyklicznego. Jahwe nie przejawia się już w czasie kosmicznym (jak bogowie dawnych religii), ale w nieodwracalnym czasie historycznym. Każde nowe wystąpienie Jahwe w historii jest czymś, co nie daje się sprowadzić do wystąpienia poprzedniego²¹.

Myśl, że Bóg objawia się przez wydarzenia historyczne, występuje w ST – wyrażając się ogólnie – o wiele wyraźniej niż w innych religiach. Stwierdzają to także bardzo krytyczni badacze, m.in. B. Albrertson: „Idea historycznych wydarzeń jako Bożych manifestacji nazaczyła izraelski kult w taki sposób, że brak rzeczywistych paralel wśród sąsiadów Izraela²². Specyficznie izraelska jest też koncepcja narodu jako nośnika historii²³”.

3. Historiografia (dziejopisarstwo)

Bardzo oryginalne jest także starotestamentowe piśmiennictwo historyczne (historiografia). Trzeba je odróżnić od tradycji, która często bywa ustna i może być związana z bardzo małą grupą społeczną. „Tradycja” jest więc pojęciem o wiele szerszym. Historiografia, zwłaszcza starożytna, może się na niej opierać. Zawsze jednak, gdy mówimy o historiografii, mamy na myśli literackie przekazy.

Musimy mieć na uwadze to, że stosunek dawnych historyków do źródeł i wydarzeń był nieco inny niż u współczesnych historyków. Krytyczne uprawianie historii zaczyna się bowiem dopiero u Hekatajosa z Miletu i Herodota. Natomiast pierwsze próby wydzielenia części w skomplikowanych wydarzeniach i uchwycenia ich stosunku do siebie są dziełem Hetytów (XVII–XII w. przed Chr.). Spotykamy tam przejawy uogólniania, refleksji, uzasadniania, krytyki i argumentacji.

Historiografia izraelska, aczkolwiek nieco późniejsza, odznacza się bogactwem form. Obejmują one niemal wszystkie gatunki znane na Starożytnym Bliskim Wschodzie (pieśń o bohaterach, saga, epos historyczny, kronika, roczniki świątynne i dworskie, napisy o budowach i zwycięstwach, pamiętniki urzędników, relacja o objęciu tronu, testament polityczny, umowa itp.). Historiografia izraelska różni się jednak od hetyckiej pod dwoma względami: a) logiczny stosunek części wydarzenia rzadko wyraża na sposób syntaktyczny; b) wyjaśnia wydarzenia pod kątem moralnym, a nawet teologicznym. Pod tym względem – co do struktury – jest porównywalna tylko z historiografią grecką, choć motywy i tematy mogą być wspólne z hetycką²⁴. Starowschodnia historiografia ma wprawdzie

²¹ M. Eliade, *Sacrum – mit – historia*, Warszawa 1974, s. 119.

²² B. Albrertson, *History and the Gods*, Lund 1963, s. 115.

²³ Por. H. Cancik, *Geschichte*, kol. 812.

²⁴ Por. tenże, *Geschichtsschreibung*, art. w: NBL I, kol. 813-822, szczeg. 813-815.

odcien religijny²⁵, ale nie ujawnia się on przez świadomość, że dany naród jest – jak Izrael – wybrany, lecz ma on związek z bóstwem poprzez króla jako wybrańca Bożego.

Za Hubertem Cancikiem²⁶ można następująco scharakteryzować historiografię izraelską:

A) Jest ona zakorzeniona w kulturze Starożytnego Bliskiego Wschodu. Podobieństwa zachodzą szczególnie między dziejopisarstwem izraelskim a annalistyką mezopotamską, kananejskim eposem oraz egipską literaturą powieściową i mądrościową. Niemal wszystkie gatunki polityczno-histerycznych dokumentów i historycznej literatury są zauważalne w Starym Testamencie. Najstarszym sposobem utrwalania przekazów historycznych były różnego rodzaju spisy i wykazy (np. listy królów – Rdz 36,31-39; wykazy miejscowości – Joz 15-19; spis ludności – Ezd 2). Dla Izraela szczególnie typowe i istotne są genealogie: był to jeden z najstarszych sposobów myślenia i wyrażania się historycznego. Szczególnie godna uwagi jest tablica narodów w Rdz 10, ze swym szerokim horyzontem geograficznym. Nie jest przypadkiem, że „historia” określana jest w języku nowohebrajskim jako „tol^odot”. Utrzymane w pierwszej osobie, częste w środowisku ościennych kultur, relacje o dokonaniach królów lub urzędników rzadko zachodzą w Starym Testamencie.

B) Znaczną rolę w rozwoju izraelskiej historiografii odegrały poetyckie formy przekazu, stosowane zarówno w przekazie ustnym, jak i pisemnym. W tych i innych formach przekazu zauważa się radość opowiadania, dydaktyczny patos, monolog, dialog, powtórzenia. To wszystko nie byłoby możliwe bez bogatej poezji ustnej i pisemnej.

C) Historyczne przekazy w Starym Testamencie nie tylko wyliczają czyny – jak to zwykle bywa np. w annalistyce asyryjskiej – lecz także przedstawiają nieraz rozwinięte działania. Przeciwnik – jeśli występuje – ma własną, wcale nie pasywną osobowość.

D) Charakterystyczną cechą historiografii izraelskiej jest stosunek działania do często występującej w niej mowy. Mowa służy zarówno motywacji działania, jak i refleksji, planowaniu i decyzji. Działanie zależy – w przeciwieństwie do historiografii hetyckiej i greckiej – przede wszystkim od działającego podmiotu. Dziejopisarstwo Izraela odznacza się więc antropocentrycznym patrzaniem na wydarzenia. Dzięki temu można patrzeć na pasma wydarzeń jako na sensowne procesy (np. 2 Sm 10 – jako jeden z najstarszych tekstów). Do tego jeszcze dochodzą techniki wskazań i aluzji, dzięki którym udało się stworzyć obszerne, nie spotykane nawet u Hetytów, syntezy tematyczne, np. powstanie narodu izraelskiego (Wj) czy zdobycie kraju (Joz).

²⁵ Por. G. L. P r a t o, *La storiografia nella Bibbia e la sua collocazione tra la storiografia greca e la storiografia dell'antico Oriente*, w: *La storiografia nella Bibbia. Atti della XXXVIII Settimana Biblica*, Bologna 1986, s. 9-19, szczeg. 14-16.

²⁶ Por. H. C a n c i k, *Geschichtsschreibung*, kol. 815-818.

W rezultacie powstały ogromne, jak na owe czasy, dzieła historyczne (Pięcioksiąg, Dzieło Deuteronomistyczne – przy czym niektórzy uważają oba te dzieła za jeden blok historyczny). Starożytny Bliski Wschód nie zna, poza tym, dzieł o takim zasięgu i rozmachu. Jak stwierdza E. Meyer, znany autorytet w historiografii starożytnej – „W obrębie przednioazjatycko-europejskiego kręgu kulturowego zupełnie samodzielna jest prawdziwa literatura historyczna jedynie u Izraelitów i Greków. U Izraelitów, którzy także pod tym względem zajmują szczególne miejsce wśród wszystkich rozwiniętych ludów Wschodu, powstała ona niezwykle wcześniej i zaczęła od wysoce znaczących dzieł”²⁷.

GESCHICHTE IN ISRAEL

Obwohl die Bibel vor allem ein Buch des Glaubens ist, enthält sie auch Geschichte. In diesem Aufsatz wird geantwortet, wie sich die Israeliten ihre Geschichte vorgestellt haben (ihre Vorstellung der Geschichte), ob sie überhaupt ein Bewusstsein der Geschichte hatten und worin die Eigentümlichkeit der israelitischen Geschichte bestand.

Zuerst werden verschiedene Fassungen der Geschichte erörtert: kann die Geschichte die Ereignisse – „wie es eigentlich gewesen“ – fassen und vorstellen? Die neuere Untersuchungen verneinen eher diese Möglichkeit und behaupten, die Geschichte sei immer eine Interpretation der Ereignisse, die nicht unbedingt chronologisch gestellt werden müssen. Die Geschichte sei immer eine Auflegung der interpretativen Form auf die Vergangenheit und ist konstruiert von einem gewissem Standpunkt.

Ein geschichtliches Bewusstsein und Denken hat sich in Israel entwickelt durch Vereinigung der israelitischen Stämme und Einführung der davidischen Monarchie. Eine wichtige Rolle hat hier Kult und die lineare Konzeption der Zeit gespielt.

Die israelitische Geschichtsschreibung – obwohl sie später als diese hetitische und mesopotamische ist – ist mehr entwickelt und ist mit dieser der Griechen vergleichbar: sie erklärt Ereignisse von dem theologischen Standpunkt und stellt Israel vor als ein in der Geschichte erwähntes Volk (dar ist einmalig). Der Alte Nahe Osten kennt nicht solche Werke – mit so grosser Breite und Schwung – wie Pentateuch und Deuteronomistisches Geschichtswerk.

²⁷ E. Meyer, *Geschichte des Altertums I/1*, Stuttgart 1963 (wyd. 6), s. 227.